

## ODPOWIEDŹ DANA MISJI AMERYKAŃSKIEJ

(7 stycznia 1919 r.)

«Monitor Polski» z dnia 7 stycznia 1919 r., podał następującą wiadomość:

Biuro prasowe kancelarii Kom. Piłsudskiego komunikuje:

W godzinach po południowych była dziś przyjęta przez Naczelnika Państwa misja ministerstwa żywności rządu Stanów Zjednoczonych Ameryki. Przewodniczący misji, prof. Vernon Kellogg, oświadczył radość swą z przyjęcia misji przez Naczelnika Państwa, zaznaczył, iż powodem przybycia jej jest przyjsie z pomocą Polsce w sprawach aprowizacyjnych i wyraził w słowach bardzo serdecznych podziękowanie za przyjęcie, jakiego doznał w Warszawie.

Naczelnik Państwa w odpowiedzi wspominał o uczuciach wdzięczności, jakie Polska żywi względem prezydenta Wilsona za jego stanowisko w sprawie Polski, wyraził nadzieję, że przez przybycie misji stosunki między Polską a Ameryką zacieśnią się jeszcze bardziej i będą mogły ułatwić Polsce czerpanie dla siebie wzorów administracji amerykańskiej, tak świetnej i tak zdolnej do szybkiego organizowania.

Następnie wyraził zadowolenie, że może powitać oficerów armii amerykańskiej, której zwycięstwa napawały go radością i nadzieją, że i armia polska, skazana na szybkie tworzenie się, będzie mogła okazać tę samą sprawność.

## ODPOWIEDŹ DANA PRZEDSTAWICIELOWI

«KURIERA PORANNEGO»

(12 stycznia 1919 r.)

W nocy z dnia 11 na 12 stycznia 1919 r. Milicja Ludowa, pełniąca w owe czasy czynności policyjne, przeprowadziła w redakcji «Kuriera Porannego» rewizję i zawiesiła to wydawnictwo. Powodem tego zarządzenia było umieszczenie w tym dzienniku z dnia 11 stycznia 1919 r. listu Dymowskiego, jednego z uczestników nieudanego zamachu stanu w nocy z 4 na 5 stycznia 1919 r.

Dnia 12 stycznia 1919 r. był przyjęty przez Piłsudskiego przedstawiciel «Kuriera Porannego» Zygmunt Sachnowski, który żalił się na zarządzenie Milicji Ludowej. Piłsudski dał mu niżej przytoczoną odpowiedź, którą podajemy według «Kuriera Porannego» z dnia 14 stycznia 1919 r.

Muszę przyznać, że na ogół prasa warszawska w chwili obecnej, tak trudnej dla państwa, kiedy byt Polski jest zagrożony, nie stanęła na wysokości zadania. U nas ludzie nie są przyzwyczajeni do ponoszenia konsekwencji swych czynów i słów. Z tego względu prasa nie zawsze zasługiwałaby na korzystanie z wolności. Z drugiej strony ja, jako człowiek, wychowany w dążeniu do wolności, jestem przeciwnikiem wszelkich ograniczeń słowa i sprzeciwiłem się np. projektowi ustawy, ochraniającej moją osobę wobec napaści prasy.

Jeżeli chodzi o wypadek z wami, to trzeba pamiętać, że wprowadzony został stan wyjątkowy <sup>1)</sup>, którego istotę stanowi to, iż jest nieprzyjemny — zresztą nie tylko dla was, lecz i dla mnie.

Przykro mi, co prawda, iż jutro przy herbacie rannej nie będę miał przed sobą zajmującego «Kuriera Porannego», do którego przywykłem. Z rozmowy jednak z prezesem ministrów wynioskowałem, że braku tego odczuwać długo nie będę. Wielka krzywda wam się nie stanie <sup>2)</sup>.

---

## PRZEMÓWIENIE DO DELEGACJI WETERANÓW 1863 ROKU

(13 stycznia 1919 r.)

*W dniu 13 stycznia 1919 przybyła do Naczelnika Państwa delegacja weteranów z r. 1863 z prośbą o wzięcie udziału w uroczystości 56 rocznicy powstania styczniowego. Parę zdań, wypowiedzianych przez Piłsudskiego z tej okazji, podajemy według «Kuriera Porannego» z 14 stycznia 1919 r.*

Byłem wychowany wśród wspomnień roku 1863 i przez jego uczestników. Żołnierzy obecnych uważam za duchowych synów powstańców i dlatego wydałem już rozkazy, aby wojsko wzięło udział w uczczeniu pamięci powstania.

---

<sup>1)</sup> Stan wyjątkowy został wprowadzony dekretem rządu Moraczewskiego z dnia 2 stycznia 1919 r.

<sup>2)</sup> «Kurier Poranny» był formalnie zawieszony przez dwa dni (12 i 13 stycznia). Dnia 13 stycznia pojawił się komunikat Komisarza Rządu m. Warszawy, Franciszka Anusza, uznający umieszczenie przez redakcję «Kuriera Porannego» listu Dymowskiego «za pewne nieporozumienie», i zezwalający na wznowienie wydawnictwa.